

TYGODNIK



EDMUND KORDAS

KANDYDAT DO RADY POWIATU KOZIENICKIEGO

OKRĘG NR 3 POZ NR 2

MIASTO I GMINA KOZIENICE

BLISKO TWOICH SPRAW



NACZELNY TULI USZY, WYDAWCA WYCHODZI ZWYCIĘSKO!

Przy okazji naszej „pięćsetki” (wydanie 500. numeru Tygodnika OKO, 25 września 2023) opublikowaliśmy wiele wspomnień i rozmów, m.in. wywiad z naszym Naczelnym, Edmundem Kordasem. Wywiad był poczytny, acz nie wszystko zostało wówczas powiedziane, mamy sygnały, że zostawił niedosyt... co niniejszym nadrabiamy. Oto pierwsza z dwóch części swojego suplementu do tamtego mini-cyklu!

Tygodnik OKO: Już samo miejsce, gdzie rozmawiamy, nasuwa pierwsze pytanie, mianowicie: jak udaje się Panu łączyć obowiązki prezesa kawiarni Kulturalna, w której dzieje się przecież sporo, z rolą redaktora naczelnego najbardziej poczytnej kozienskiej gazety?

Edmund Kordas, redaktor naczelny Tygodnika OKO: Zaczę od sprostowania: nie prezesem kawiarni, a spółdzielni socjalnej „Przystanek Kozienski”, która tę kawiarnię prowadzi, obecnie jest ona zresztą podstawą jej działalności. Sama spółdzielnia zaś to twór, który powstał w roku 2020 dzięki, nie ukrywam, mojej inicjatywie i rozmowom z Piotrem Kozłowskim, który wówczas jeszcze nie był burmistrzem - gdy natomiast nim został wróciliśmy do tego tematu i po około 2 latach przygotowań rozpoczęliśmy działalność. Szkoda, że tak się nieszczęśliwie złożyło, że z tym startem wstrzeliliśmy się akurat w pandemię i ten najsurowszy lockdown, więc z obsługi ruchu turystycznego, która miała być podstawą naszej działalności, nic oczywiście nie wyszło, tą podstawą stała się więc działalność gastronomiczna, a potem także, gdy te pandemiczne obostrzenia złagodzone, także działalność kulturalna i rozrywkowa, czyli organizacja koncertów, dancingów

i spotkań z ciekawymi ludźmi. Wydaje mi się, że w tym momencie nasz wkład w kozienską kulturę jest już widoczny, ludzie widzą, że coś się w tej kawiarni dzieje, że jeśli ktoś ma pomysł i chęci - jak na przykład, żeby daleko nie szukać, nieformalna grupa wokorno-instrumentalna SKoK w BoK - to warto do nas przyjść i na pewno coś się uda wspólnie zorganizować. Są więc u nas nie tylko ciastka, doskonała kawa i zapiekanki, ale i coś za stawy duchowej. A jak to godzę z rolą naczelnego? Otóż nie chciałbym się chwalić, ale przypomnę, że jestem absolwentem wydziału ekonomicznego UMCS na kierunku Organizacja i Zarządzanie i okazuje się, że pewne rzeczy wtedy przyswojone, teoretyczne, ale wynikające przecież z praktyki, mają swoją wartość. Sytuacje, jakie napotkałem, czy inicjatywy, jakie podejmowałem na mojej drodze zawodowej, wymuszały na mnie działanie może w lekkim stresie, ale też na pewnym gazie, nauczyłem się więc podejmować decyzje szybko i racjonalnie dzielić rzeczy na ważne i ważniejsze, praca w radiu i w gazecie z kolei nauczyła mnie jak ciąć tekst i dbać o to, żeby był komunikatywny. Czas pracy organizuję sobie tak, że jeśli mam gdzieś jechać, to tak, żeby przy okazji tego wyjazdu załatwić nie jedną, a na przykład trzy zupeł-

nie różne sprawy. I jest git.

Czyli mamy tu jedną kwestię, gospodarowanie energią i czasem. Pełnił Pan też jednak różne role zawodowe czy publiczne, był pan radnym, jest dalej przedsiębiorcą, działającym społecznym - czy nie zdarzają się tutaj tarcia, konflikty interesów?

Żeby aż tarcia... chyba nie, nie mam ich w tym momencie i nie przypominam też sobie żadnych konfliktów interesów. Wręcz przeciwnie: z natury działam na zasadzie synergii. Z zasady, którą zresztą próbowałem i próbuję zawsze wpajać swoim pracownikom, uważam, że z minusa trzeba zawsze zrobić plusa. To, co ktoś może uznać za przeszkodę, czyli minus, ja postrzegam jako impuls, żeby działać lepiej. Jeśli działam w różnych obszarach, to w taki sposób, że jedno wspiera drugie, a drugie wspiera trzecie.

Redaktor naczelny lokalnej gazety to jest stereotypowo taki ktoś, kto w swoim środowisku każdego zna, a wszystkim wie, w szóstym dniu, w pochodzenia kozienskim, stąd pytanie: jak długo trzeba „wsiąkać” w miasto, żeby móc rzetelnie prowadzić lokalne pismo?

Cóż, wedle tradycyjnego pojęcia na „ptoki” i „krzoki” rola tego pierwszego jest dla mnie tu oczywista i nie będę się tego wy-



pierał, natomiast patrząc tak statystycznie... jeżeli ponad połowę swojego życia, od 37 lat, mieszka na stałe tutaj, w gminie Kozienski, to to znaczy chyba, że jestem już „stąd”. Mam bardzo wielki sentyment do Lublina, choć tam też się nie urodziłem, tylko pod Radzyniem Podlaskim, ale z Lublinem związany byłem przez kilkanaście lat i to tych najlepszych w życiu - szkoła średnia, studia, pierwsze prace po studiach... ale gdy ktoś dziś pyta mnie gdzieś „a Pan skąd jest?”, to mówię, że z Kozienski. Natomiast jako naczelny nie ukrywam, że na dziś najchętniej stosuję psychologię, czy ja zarządzam, a ktoś robi za mnie. Okazuje się jednak, że w sytuacjach kryzysowych jestem w stanie, dzięki nabytemu doświadczeniu, sprawnie i po męsku je rozstrzygać. Tego zresztą w dużej mierze nauczyłem się właśnie w gazecie.

To chyba dobre miejsce, by wyjaśnić Czytelnikom kim właściwie jest redaktor naczelny i jaka jest jego rola w gazecie takiej jak OKO.

To jest rola o charakterze organizacyjnym, rola takiego trochę drania, z jednej strony nieco niewdzięczna, a z drugiej fajna, bo tutaj wszystko zależy od tego ile czasu zostało do wydania gazety. Im dalej, tym milej, bo to jest ten okres, gdy naczelny zarządza i deleguje do zadań, za to im bliżej terminu składania gazety, tym więcej schodów się pojawia i tutaj naczelny zamiast

delegować, musi już popracować. Bo to albo ktoś nie dostał materiału, albo nie udało się z kimś porozmawiać, ktoś się wycofał, ktoś dostarczył coś innego, niż obiecał... o sposobie rozwiązania tych wszystkich sytuacji decyduje właśnie Naczelny, a musi to robić szybko i zdecydowanie, więc może zrobić się nerwowo. Ogólnie natomiast w pracy Naczelnego chodzi o to, żeby mieć pod kontrolą całokształt. Redaktorzy tworzący konkretne teksty mają ten komfort, że mogą myśleć tylko o nich, Naczelny za to musi myśleć o wszystkim, wiedzieć jak to wszystko posklejać w całość - popychać, doglądać, koordynować...

Czyli Naczelny to jest ten gość, na którym ostatecznie spoczywa odpowiedzialność za to, co wytworzą pracownicy gazety?

Nie. Osobą odpowiedzialną przed prawem, Bogiem, ludźmi i historią jest wydawca. W tym wypadku akurat wydawca i Naczelny to ta sama osoba.

Czy to jest komfortowa sytuacja?

Idelna! No bo to jest tak: wydawca ochrania Naczelnego, Naczelny tuli uszy po sobie, wydawca znowu wychodzi zwycięsko. [śmiech]

Dokończenie w następnym numerze

FORUM ZIEMI KOZIENICKIEJ

Szacunek i wspólne inicjatywy GWARANTOWANE!

Forum Ziemi Kozienskiej 1
okręg 3, poz. **1**

Rafał IWAŃCZYK

KANDYDAT DO RADY POWIATU KOZIENICKIEGO
www.kwforum.pl

• OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA •
**UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE W WYPADKU PRZESŁANIA OGŁOSZENIA NA NASZ ADRES
 MAILOWY ogloszenia@tygodnikoko.pl PIERWSZA EDYCJA BĘDZIE BEZPŁATNA**
MOTORYZACJA

- Sprzedam Fiata Pandę, rok. prod. 2004, przebieg 138 000 km, stan b.dobry, kolor brązowy. Cena. 6000 zł. **Tel. 785-904-544**
- Sprzedam Mercedes-Benz B200 CDI. Silnik: 2 (140 koni). Rok produkcji: grudzień 2009. Przebieg: 204 000. Cena: 25900 do negocjacji. **Tel. 514-662-879**
- KUPIĘ STARE MOTOCYKLE A TAKŻE CZĘŚCI I POZOSTAŁOŚCI PO NICH. **TEL. 795-529-520**
- Kupię stare motocykle, motorowery, części. **Tel. 663-999-631**
- Kupię STARE MOTOCYKLE I SAMOCHODY wsk, mz, simson, motorynka itp FIAT, POLONEZ. Ciągniki rolnicze. **Tel. 721 029 688**
- Sprzedam dętkę do ciągnika dużą. **Tel. 668-803-99**

RÓŻNE

- Sprzedam: brama z furtką, (4 przęsła), sedes, umywalka kompletna, drewno na opał. **Tel. 668-803-997**
- Sprzedam drzewo opałowe sosnowe suche dwuletnie porąbane cena 150zł + transport. **Tel. 662-018-044**
- Sprzedam stemple budowlane dł. 2.9m lub inna długość. Mam też drzewo opałowe (gałęzie). Odbiór w Stanisławicach. Cena do uzgodnienia. **Tel. 609-972-576**
- Remonty - malowanie, gładzie, ścianki działowe, sufity podwieszane. **Tel. 504-937-715**
- Sprzedam stemple budowlane 3.1 m. 3.5 m.. **Tel. 510-611-900**
- Sprzedam rower BMX. Cena do uzgodnienia. **Tel. 606-743-998**
- Sprzedam silnik z reduktorem 1.1. KW, 2 szt., cena do uzgodnienia, **tel. 509 113 924**
- Sprzedam nową lampę tylną (lewą) do VW POLO 9N (okularnik) oraz elektryczne lustro boczne (prawe) z lekko uszkodzoną obudową. Cena za w/w części 100 zł, dodam do kompletu instrukcję obsługi VW POLO 9N. **Tel. 515-687-411.**

- Sprzedam bale z rozbiórki / zmywarkę wolnostojącą Bosch / stół rozkładany / lodówkę. Cena do uzgodnienia, **tel. 795 - 169 - 522**
- Sprzedam siewnik zbożowy Euro-Masz, nowy. Cena 20 tys. Janików, **Tel. 504-567-332**

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam mieszkanie własnościowe 59m² w Kozienicach, na ulicy M.C. Skłodowskiej 10, na I piętrze. **Tel. 048-614-43-51; 609-043-072**
- Sprzedam siedlisko z zabudową, 4 km od Zwolenia. **Tel. 668-803-997**
- Sprzedam mieszkanie - IV p., 56.8 m², 3 pokoje, os. Pokoju. Cena 270 000 zł do negocjacji. **Tel. 502-796-908**
- Sprzedam dom całoroczny 170 m² z działką ok. 750 m² w pięknej okolicy nad Radomką. Cena do uzgodnienia. **Tel. 502-174-336.**
- Sprzedam mieszkanie, Os. Energetyki, piękne okolice, 3 pokoje z kuchnią 60 m². **Tel. 500-590-165**
- Sprzedam działkę budowlaną w Chinowie, 2000 m². Cena do uzgodnienia. **Tel. 728-789-998**
- Na sprzedaż mieszkanie 2-pokojowe własnościowe (blok), 46m², III piętro, przy ul. Kopernika (Kozienice - Os. Energetyki). Piękny, nowoczesny balkon. Bardzo atrakcyjna lokalizacja - szkoła, przedszkola, apteka, przychodnia, poczta oraz bardzo duża ilość sklepów i marketów. Możliwość sprzedaży z umeblowaniem. Cena do uzgodnienia. **Tel. 505-299-275**
- Sprzedam 2 ha ziemi ornej w Holendrach Kozienickich. Cena do uzgodnienia. **Tel. 883-240-755**
- Sprzedam działki budowlane w Janikowie 1200m². **Tel. 604-181-478 lub 503-124-381**

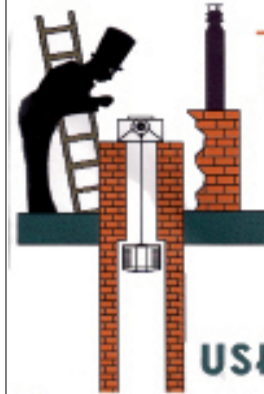
- Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi i garażem położone w Holendrach Piotrkowskich 29, trasa Kozienice-Świerże Górne, po pow. 4000 m². Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod nr **tel. 789-385-846**
- Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi o powierzchni 19 Ar. Położone w Ruda 26 koło Kozienic. **Tel. 510-722-133**
- Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 1,12 ha, (szer. 25 mb), przeznaczoną na zabudowę jednorodziną i zagrodową, poł. w miejsc. Brzoza przy ul. Parcela. Media - woda, światło - w działce. Cena do uzgodnienia. **Tel. 697-001-702**
- Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 58.9 m², ul. Konarskiego lub zamienię na kawalerkę albo mieszkanie 2-pokojowe do 40 m². Blisko jest szkoła, przedszkole, żłobek, przychodnie lekarskie, sklepy. **Tel. 696-146-200**
- Sprzedam działkę - Janików 1200m², wszystkie media - cena do uzgodnienia. **Kontakt: 504-567-332**

PRACA

Korepetycje z matematyki (szkoła podstawowa i średnia)
Dojeżdżam na terenie Kozienic, Radomia, Pionek...
Tel. 798-643-891

TOWARZYSKIE

- Facet 50 lat pozna kobietę z Kozienic i okolic. Proszę o SMS-y. **Tel. 508-615-325**
- Mężczyzna 57 lat, finansowo niezależny. Poznam Panią bez nałogów. **Tel. 535-635-331**

FREZOWANIE KOMINÓW
POWIĘKSZANIE PRZEKROJU KOMINA

MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
REMONTY KOMINÓW
KOMPLEKSOWE USŁUGI KOMINIARSKIE
tel. 505-568-184
NIE CZEKAJ ZADZWOŃ!
"ZŁOM-POL"
SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

KOZIENICE Ważymy na wagałach elektronicznych
Ul. Dolna 10 **tel. 603 166 601**
(Baza SKR) Zapraszamy:
 pn.-pt. 8-17, sob. 8-14 **Możliwość odbioru !!!**

KONKURS
na inicjatywy w bibliotece
ZGŁOŚ POMYSŁ NA DZIAŁANIE KULTURALNE!

 Złóż wniosek i wygraj do **9 100,00 zł** na realizację swojego pomysłu

 Nabór trwa do **22.03.2024**
ZRÓBMY TO RAZEM!

 SZCZEGÓŁY I REGULAMIN W BIBLIOTECE ORAZ NA STRONIE WWW.BIBLIOTEKA-KOZIENICE.NET.PL

Nie tylko dla moli (książkowych)
wystawa lalek artystycznych
Anny Michalczyk i Jolanty Weiser
8 marca 2024 r. godz. 15.30

Wydawca:
 Firma Kordas E. Kordas
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
Biuro redakcji:
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
redakcja@tygodnikoko.pl

Biuro ogłoszeń i reklamy: 512 495 193,
reklama@tygodnikoko.pl

Redaguje zespół:
Redaktor naczelny: Edmund Kordas
Skład i łamanie: SK@

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Reklamodawca ponosi wyłączną odpowiedzialność za treść materiałów, a w szczególności za poprawność i zgodność z prawem, plików tekstowych i graficznych, dostarczonych celem umieszczenia w reklamie/ogłoszeniu. Pełny tekst regulaminu na stronie tygodnika: www.tygodnikoko.pl.

www.tygodnikoko.pl
Kolejne wydanie 21 marca
www.tygodnikoko.pl

Ukazujemy się na terenie subregionu radomskiego w 243 punktach dystrybucji

Dzień patrona w muzeum

25 lutego w kozienickim muzeum odbył się wykład poświęcony patronowi placówki – prof. Tomaszowi Mikockiemu. Badacz, gdyby żył, obchodziłby w tym dniu swoje 70 urodziny. Sylwetkę naukowca przybliżył dr Piotr Jaworski z Wydziału Archeologii UW – uczeń, a z czasem przyjaciel prof. Mikockiego.

Przybytych powitał dyrektor placówki Maciej Kordas. W gronie gości muzeum znaleźli się m.in. przedstawiciele samorządu – zastępca burmistrza ds. społecznych Dorota Stępień i wiceprzewodniczący rady miejskiej Artur Matera, znajomi profesora, a zwłaszcza rodzina. W imieniu najbliższych głos zabrała Ewa Jarosz – siostra prof. Mikockiego. Wprowadzenie do wykładu było także momentem podziękowań dla zespołu muzeum, w tym dla Aleksandry Jarosz-Panek, koordynatorki przedsięwzięcia z ramienia MRK.

Dr Jaworski rozpoczął od zreferowania w sposób przekrojowy kariery naukowej prof. Mikockiego. Podkreślił też jego sukcesy w zakresie zarządzania Instytutem Archeologii UW w latach 1990-2002, do których należy wymienić zwiększenie liczby studentów na początku lat 90. oraz pozyskanie nowej siedziby.

Prelegent odniósł się także do najważniejszych prac wykopaliskowych prof. Mikockiego w kraju i za granicą. W Dylewie

k. Grunwaldu, w trakcie prowadzonych w 2002 r. prac, patron muzeum odkrył liczne zabytki pochodzące z majątku rodziny Rose. Wśród pozyskanych w toku wykopalisk obiektów znalazły się m.in. rzeźby uznanego włoskiego rzeźbiarza Adolfo Wildta (1868-1931).

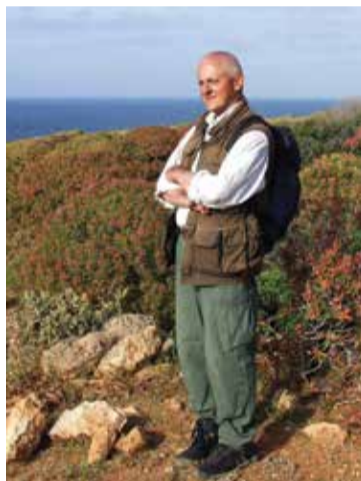
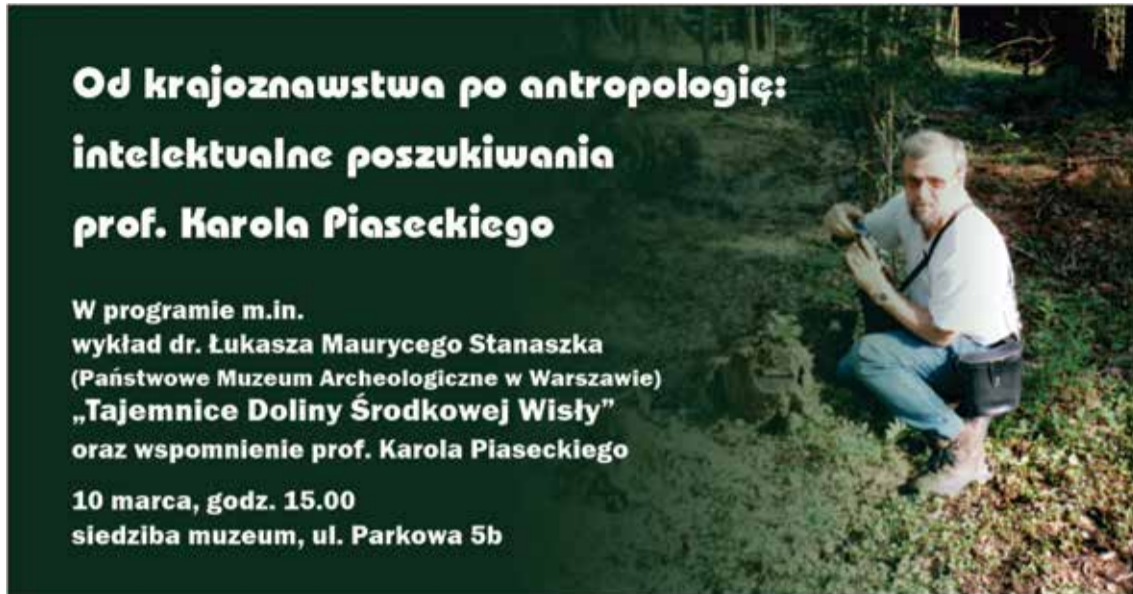
Z kolei w 2001 r. za sprawą prof. Mikockiego rozpoczęły się prace wykopaliskowe w północno-wschodniej Libii – w antycznym Ptolemais. Miasto to było jednym z pięciu ośrodków założonych w tym miejscu przez Greków na przełomie VII i VI w. p.n.e. Obecne ruiny Ptolemais zajmują ok. 300 ha (tj. kilkukrotnie więcej niż Pompeje). W toku badań zostały znalezione liczne rzeźby, monety, przedmioty codziennego użytku itp. Odsłonięto także szereg domostw, w których w świetnym stanie zachowały się liczne mozaiki. Wyniki wykopalisk były obiecujące i rozważano umieszczenie na stanowisku stałej polskiej ekspedycji archeologicznej, lecz niepokoje arabskiej wiosny w 2011 r. zniweczyły te plany.

Tomasz Mikocki – ur. w 1954 r. w Kozienicach; absolwent archeologii i historii sztuki na UW; pracownik naukowy i wieloletni dyrektor Instytutu Archeologii UW; znawca i popularyzator antyku; uczestnik licznych wykopalisk, w tym w libijskim Ptolemais; zmarł w 2007 r.

Od krajoznawstwa po antropologię: intelektualne poszukiwania prof. Karola Piaseckiego

W programie m.in. wykład dr. Łukasza Maurycego Stanaszka (Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie) „Tajemnice Doliny Środkowej Wisły” oraz wspomnienie prof. Karola Piaseckiego

10 marca, godz. 15.00
siedziba muzeum, ul. Parkowa 5b



Muzeum Regionalne w Kozienicach informuje, że ze względu na prace budowlane w obrębie zespołu pałacowo-parkowego wejście główne do muzeum jest nieczynne. Aby dostać się do budynku należy skorzystać z przejścia służbowego od strony ul. Kochanowskiego, tj. od wieży i parkingu.

Malarstwo Mirosława Pabiana

16 lutego odbył się w Muzeum Regionalny w Kozienicach im. prof. Tomasza Mikockiego wernisaż wystawy „Na skraju tańcząc nieba: Malarstwo Mirosława Pabiana”, który był dla większości zebranych spotkaniem nie tylko z pracami artysty i siłą oddziaływania jego sztuki, ale także z pamięcią o Nim, zarówno tą osobistą, przeżywaną wewnątrz, jak i tą wzajemnie sobie opowiadaną. Wiele było więc żywych, osobistych wspomnień, wiele przywołanych momentów z czasu, gdy Mirosław Pabian chodził ulicami i bezdrożami Kozienic i zostawiał swoje ślady, metaforyczne, jak i te jak najbardziej widzialne, w tak wielu wartych dziś zaznaczenia na nich miejscach i w sercach tak wielu spośród tych, których na nich spotkał.

Gości powitali dyrektor MRK Maciej Kordas i kurator wystawy Ewa Jaźwińska. Specyfiką tego spotkania, wynikającą chyba po prostu z tego, jak szczególnym człowiekiem i artystą był Mirosław Pabian, było to, że każda z przemawiających osób nie tylko starała się rzeczowo „przybliżyć sylwetkę”, jak ma to miejsce zazwyczaj przy takich okazjach, ale także podzielić się swoimi osobistymi wspomnieniami i historiami nieraz mocno niecodziennymi, w które relacja z osobą tak intensywnie żyjącą sztuką musiała obfitować. Dyrektor MRK Maciej Kordas wspominał zatem, jak w wieku 11-12 lat uczest-

niczył, w charakterze puszczającego muzykę DJ-a, w otwarciu prowadzonego przez ojca sklepu, które, dzięki inwencji zaproszonego artysty, zmieniło się w mały plener malarski. Skoro zresztą o muzyce mowa – znanym w tym kontekście powiedzeniem artysty było „jak nie będą grali bluesa, to ja wychodzę”. Jeśli Mirosław Pabian był z nami tego popołudnia – a niektórzy solennie zapewniali, że tak właśnie jest – to wychodzić przedwcześnie nie musiał, bo dźwięki bluesa towarzyszyły wernisażowi przez cały czas.

Kurator Ewa Jaźwińska przypomniała kilka anegdot, niekoncez-

nie z gatunku ugrzecznionych, ponieważ Mirosław Pabian do artystów ugrzecznionych wszak nie należał, podziękowała także za wypożyczenie wielu obrazów z prywatnych kolekcji, podkreślając przy tym, że ta pierwsza samodzielna wystawa prac artysty w MRK nie ma charakteru retrospektywnego, bo chodziło raczej o wzajemne dzielenie się tym, co komu – na ścianie, w pamięci, czy w sercu – po Mirosławie Pabianie zostało. Podkreśliła także niezwykłą wszechstronność zainteresowań artystycznych twórcy. Dla zilustrowania tego Elżbieta Wit odczytała dwa wiersze Mirosława Pabiana. Zestawienie utworu poważnego,



opowiadającego o wewnętrznej recepcji sztuki, i żartobliwego, obrazowo traktującego o spotkaniach przy piwie, było ciekawą ilustracją charakteru artysty. Jerzy Wojtkowski zaskoczył zebranych, prezentując przyniesiony przez siebie muzealny plakat z 2008 r. zawiadamiający o wystawie Stanisławy Gołąbek i Mirosława Pabiana pt. „Co nam w duszy gra”. Byli współpracownicy artysty, Lech Wiśniewski (prezes TMZK) oraz Janina Kuśmierczyk (była dyrektor kozienickiej biblioteki) obszernie i z widocznym wzruszeniem wspominali, jakim człowiekiem był Mi-

rosław Pabian, jak dużo wnosił do kozienickiej kultury, jego ogromną aktywność, twórczy zapał, życzliwość i gotowość do pomocy. „Mirek to było chodzące dobro i chodzący artyzm. To była dusza tego miasta” - podsumował Lech Wiśniewski, podkreślając, że trudno byłoby znaleźć w Kozienicach kogoś, kto Mirka wspominałby źle. „Mirek był dobrym duchem biblioteki” - podsumowała, swoje wspomnienia, wtórując wcześniejszym superlatywom, pani Janina Kuśmierczyk. Podsumowania części oficjalnej i formalnego otwarcia wystawy dokonała zastępca burmistrza gm. Kozienice ds. społecznych – Dorota Stępień.

Obserwując reakcje osób odwiedzających wystawę, do czego Państwa serdecznie zachęcamy, widzieliśmy zaskoczenie, czy to ogromną siłą oddziaływania poszczególnych płócien, czy samą rozległością poszukiwań artystycznych Mirosława Pabiana. Czy doczekamy się zatem także wystawy retrospektywnej z prawdziwego zdarzenia? Miejmy nadzieję, tymczasem jedno jest oczywiste: ani jego twórczość, ani życzliwość („dusza tego miasta”) nie zostanie zapomniana.



Nowy samochód dla OSP w Brzeźnicy Koźienickie obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

W niedzielę, 18 lutego, Burmistrz Gminy Koźienice Piotr Kozłowski oraz Skarbnik Gminy Monika Makulec-Sobota podpisali z Województwem Mazowieckim reprezentowanym przez Marszałka Adama Struzika i Wicemarszałka Rafała Rajkowskiego umowę na dofinansowanie zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP w Brzeźnicy.

- Pozyskałiśmy ponad 1,7 mln zł ze środków UE. W ramach otrzymanej dotacji Gmina Koźienice zakupi ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy wraz z pełnym wyposażeniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnicy. Nowy wóz bojowy, będzie nie tylko sprawnym narzędziem podczas działań ratowniczych, ale także będzie stanowił kluczowy element w podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa naszych mieszkańców – mówi burmistrz Piotr Kozłowski.

W ramach umowy zostaną podjęte również działania informacyjno-edukacyjne, m.in. spotkania z mieszkańcami czy kampanie w szkołach i przedszkolach na terenie gminy. Projekt realizowany będzie w ramach programu „Fun-



dsze Europejskie dla Mazowsza”. Działanie: 2.4 Dostosowanie do zmian klimatu. Całkowita wartość

projektu: 2 005 500,00 zł, dofinansowanie z UE: 1 704 675,00 zł.

„Atelier Rozwoju” - cykl warsztatów dla kobiet

Już w marcu ruszają zapisy na ciekawe i inspirujące warsztaty motywujące dla Pań. Jest to kontynuacja cieszących się dużą popularnością spotkań z cyklu „Kobiety Kobietom”, ale w nowej formule. Pomysłodawczynią przedsięwzięcia jest Zastępca Burmistrza ds. Społecznych Dorota Stępień.

- Nowy cykl, który przygotowałam z myślą o Paniach, nazwałam „Atelier Rozwoju”. Zapewniłam siedem spotkań warsztatowych, dobrą, twórczą i budującą atmosferę, profesjonalnych trenerów oraz kawę i słodki poczęstunek – mówi Dorota Stępień. – Spotykając będziemy się w środy o godz. 17:00, w wyremontowanej sie-

dzibie Biblioteki Publicznej przy ul. Kochanowskiego. Pierwsze spotkanie zaplanowałam na 20 marca, ostatnie na 19 czerwca. Tematyka zajęć obejmować będzie bliskie każdej kobiecie tematy. Poruszymy kwestie związane z osobowością, pewnością siebie, emocjami, wizjerunkiem czy motywacją w pracy. Myślę, że będzie cieka-

wie i inspirująco – podkreśla zastępca burmistrza.

Zapisy na warsztaty ruszyły 5 marca i potrwać tydzień. Zachęcamy do śledzenia mediów społecznościowych Zastępcy Burmistrza Doroty Stępień, gdzie zamieszczane będą wszelkie informacje w sprawie – www.facebook.com/dorotastepienkozienice.

3 marca br., mszą świętą w Kościele Św. Krzyża w Koźienicach rozpoczęto obchody Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Mszę koncelebrowali proboszcz parafii Ks. Dariusz Sałek, ks. Adam Głuszek oraz ksiądz kanonik Florian Rafałowski.



Ksiądz Rafałowski, jako młody chłopiec wywieziony został wraz z rodziną na Sybir, podczas mszy podzielił się swoimi wspomnieniami. W liturgię słowa czynnie włączyli się też burmistrz Piotr Kozłowski i starosta Krzysztof Wolski.

W uroczystej mszy uczestniczyli także: Zastępca Burmistrza ds. Społecznych Dorota Stępień, Przewodniczący Rady Miejskiej - Rafał Sucherman oraz Radni Rady Miejskiej, przedstawiciele Powiatu Koźienickiego, przedstawiciele szkół z terenu Gminy Koźienice, poczty sztandarowe różnych organizacji, stowarzyszeń i związków zawodowych, a także członkowie związków i organizacji kombatanckich, Rycerze Kolumba oraz mieszkańcy.

Po uroczystościach kościelnych wszyscy chętni spotkali się przy Pomniku Niepodległości w Koźienicach, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze. Organizatorami wydarzenia byli: Związek Piłsudczyków RP koło Koźienice, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej koło Koźienice, Rycerze Kolumba Rada w Koźienicach. Patronat honorowy nad obchodami objęli Burmistrz Gminy Koźienice Piotr Kozłowski oraz Starosta Koźienicki Krzysztof Wolski.

Równoległe do oficjalnych uroczystości w Koźienicach odbył się „Bieg Tropem Wilczym”, czyli ogólnopolska inicjatywa, której celem jest oddanie hołdu i podtrzymanie pamięci o żołnierzach polskiego powojennego podziemia antykomunistycznego. Wydarzenie, jest największym biegiem pamięci na świecie, które na stałe wpisało się w kalendarz wydarzeń biegowych. Impreza w Koźienicach odbyła się już po raz czwarty, a udział w niej wzięło ponad 100 osób.

Podczas biegu panowała rodzinna atmosfera. Niezależnie od wieku i tego czy biega się regularnie czy okazjonalnie, każdy chętny znalazł odpowiedni dla siebie dystans i pokonał go swoim tempem. Liczył się udział.

Wydarzeniu towarzyszyła wystawa zabytkowych aut z okresu II. wojny światowej, które prezentowało Radomskie Stowarzyszenie Ocalińców od Zapomnienia, stoiska: Koźienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych, radomskiej Fabryki Broni Łucznik i 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Organizatorem biegu w Koźienicach były Gmina Koźienice oraz Koźienickie Centrum Rekreacji i Sportu.



Dorota Stępień
 Zastępca Burmistrza Gminy Koźienice ds. Społecznych
 zaprasza na warsztaty motywacyjne

Atelier Rozwoju
 KOBIECY KOBIECY

Zapewniam:

- 7 spotkań warsztatowych
- kawę i słodki poczęstunek
- dobrą, twórczą i budującą atmosferę
- profesjonalnych trenerów

Korzyści dla Ciebie:

- spotkasz ciekawe kobiety, które potrafią zainspirować do działania
- przyjrzyj się sobie, zwolnij zainteresowanie, talentem, predyspozycjom
- odkryjesz swój, dotychczas niezauważony potencjał i możliwości oraz Twoje specjalne dary

Zapisy od 5 marca do 12 marca 2024r. - szczegóły na FB <https://www.facebook.com/dorotastepienkozienice>



Koźienice
 idealne na szczęście

Czym byłby świat bez Kobiet?

Wszystkiego Najlepszego Drogie Panie

43
 Lat Miasta Koźienice

Materiał wyborczy
KWW „K.I.S. PIOTRA KOZŁOWSKIEGO”
PRACA / RODZINA / BEZPIECZEŃSTWO

*Sukces
zależy od ludzi*



**Piotr
KOZŁOWSKI**

**Kandydat na Burmistrza
GMINY KOZIENICE**

oraz na Radnego Rady Miejskiej w Kozienicach - Okręg nr 1

Planowane inwestycje w roku 2024 w Gminie Sieciechów

Gmina Sieciechów skutecznie pozyskuje środki na realizację zadań sprzyjających rozwojowi naszej społeczności. Poniżej podajemy informację dotyczącą inwestycji, na które pozyskałyśmy środki zewnętrzne i których realizacja już się rozpoczęła lub będą realizowane w nadchodzącej kadencji. Między innymi w tym roku rozpoczniemy:

1. Budowę i modernizację infrastruktury społecznej i kulturalnej w m. Sieciechów etap I

Koszt inwestycji: 2.125.000,00 zł są to środki z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych. Dodatkowo pozyskano środki na modernizację budynku Urzędu Gminy oraz Biblioteki, ul. 11 Listopada 2

Koszt inwestycji: 800.000,00zł, w tym dofinansowanie w kwocie 784.000,00zł

2. Modernizację budynku ZSP w Starych Słowikach

Inwestycja została przejęta w stanie surowym otwartym od Stowarzyszenia Słowik, które rozpoczęło inwestycję. Dzięki pozyskanym środkom z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych kwocie 3 200 000,00 zł będzie możliwe dokończenie inwestycji i oddanie do użytku tak długo wyczekiwanej sali gimnastycznej oraz przedszkola.

3. **Rozbudowę i modernizację świetlicy wiejskiej w m. Głusiec**, całkowita wartość inwestycji 395.000,00zł w tym dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego 193.084,00zł, dotacja z budżetu



Gminy 201.916,00zł oraz środki z funduszu sołectkiego 24.000,00 zł.

4. Modernizację Stacji Uzdatniania Wody w Sieciechowie

Koszt inwestycji: 2.046.500,00 zł w tym środki z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych w kwocie 1.662.500,00zł.

5. Modernizację oczyszczalni ścieków w miejscowości Zajezierze.

Koszt inwestycji: 2.547.330,00 zł z środków z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych 2.547.330,00 zł.

6. **Modernizacja lokalnej infrastruktury drogowej** to nie tylko impuls dla rozwoju danego regionu, ale również szansa na poprawę

poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego. **W 2024 roku na budowę, przebudowę i remont dróg w Gminie Sieciechów zostanie przeznaczona rekordowa kwota: 5.040.716,52, w tym w ramach tej inwestycji planuje się przebudowę dróg w miejscowościach: Sieciechów (działki) i ul. Południowa, Występ – Zbyszyn, Głusiec, Słowiki Stare (Leśna Rzeka), Zajezierze ul. Kwiatowa.**

Ponadto planowane są inne drobne inwestycje w ramach środków z funduszu sołectkiego takie jak doraźna naprawa dróg tłuczniami, poprawa infrastruktury przy świetlicach wiejskich – w Słowikach, Kępicach, Mozolicach Dużych, budowa placu zabaw dla dzieci w Woli Klasztornej.



Wydatki na zadania inwestycyjne w latach 2018-2023

Rok budżetowy	Ilość wykonanych inwestycji	Kwota ogółem w zł	Środki własne w zł	Środki zewnętrzne w zł
2019	25	1 351 197,15	1 226 197,15	125 000,00
2020	26	1 855 825,92	1 099 623,37	756 202,55
2021	33	4 413 193,08	3 638 930,06	774 263,02
2022	27	12 475 318,83	2 632 142,31	9 843 176,52
2023	42	15 894 446,83	4 042 616,44	11 851 830,39
2024 plan	30	14 968 319,44	2 813 546,94	12 154 772,50

Czyste powietrze dla gminy Sieciechów

Gmina Sieciechów od 2019 roku na podstawie podpisanego porozumienia wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizuje Program Priorytetowy „Czyste powietrze”.

Jest to kompleksowy program rządowy, którego celem jest poprawa jakości powietrza, zmniejszenie lub uniknięcie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń wprowadzanych do atmosfery przez domy jednorodzinne oraz poprawę efektywności energetycznej budynków. Program zakłada dofinansowa-

nie do wymiany starych kotłów na paliwo stałe tzw. kopciuchów oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych. Skierowany jest do osób fizycznych będących właścicielami domów jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych wydzielonych w budynku jednorodzinym.

Zgodnie z informacją prze-

kazaną przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie od dnia 19.09.2018 r. do dnia 31.12.2023 r. statystyki dotyczące realizacji Programu „CZYSTY POWIETRZE” w Gminie Sieciechów kształtują się następująco:

- złożonych wniosków o dofinansowanie – 101
- zrealizowanych przedsięwzięć – 57
- kwota wypłaconych dotacji – 1 096 526,23 zł.

W ramach działalności punktu konsultacyjno-informacyjnego mieszkańcom gminy Sieciechów udzielane są informacje o zasadach Programu i wysokości dofinansowania, organizowane są spotkania informacyjne oraz udzielana jest pomoc przy wypełnianiu wniosków o dofinansowanie oraz wniosków o płatność. Zapraszamy serdecznie do skorzystania z programu i służymy fachową pomocą.

Wójt Arkadiusz Guba
Rada Gminy Sieciechów
ZAPRASZAJĄ WSZYSTKIE PANIE

na spotkanie z okazji

DNIA KOBIET

8 MARCA 2024r. (piątek)

w Zespole Placówek Oświatowych w Sieciechowie

W PROGRAMIE:

17.00 Msza Św. w Kościele w Sieciechowie w intencji Kobiet

18.00 Kacper Mysiorek – Pokaz Iluzji

19.00 MR SEBII – Czerwone Gitary Cover

Dla wszystkich poczęstunek



Twój wybór!

Przebudowa drogi wojewódzkiej Nr 691 (ul. Kochanowskiego i Bąkowiec)

W dniu 21 lutego 2024 roku odbyły się spotkania Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie z mieszkańcami Bąkowca i Garbatki-Letniska, na których zostały zaprezentowane opracowania projektowe rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 691 oraz fragmentu drogi 738.

Zakres opracowania obejmuje rozbudowę dróg o długości 8 km (od ul. Klonowej w Garbatce-Letnisku do skrzyżowania DW738 z DW691 Bąkowiec - Dębina), w tym: jezdnię o szer. 7 m, dwa pasy ruchu po 3,5m każdy wraz z elementami spowalniającymi ruch (azyle), pobocze o szer. 1,25m, chodnik po stronie lewej 2,5m, ścieżkę rowerową z dopuszczeniem ruchu pieszych o szer. 3,5m po

stronie prawej, zjazdy (tylko te na które właściciele posesji posiadają decyzję lokalizacyjną wydaną przez MZDW w Warszawie Rejon Drogowy w Radomiu oraz zostały fizycznie urządzone), przebudowę kolidującej infrastruktury.

Zakończenie prac projektowych oraz pozyskanie decyzji zezwalającej na realizację ww. inwestycji drogowej tzw. ZRID przypada na koniec II półrocza

2025 roku. Z przedmiotowym projektem można zapoznać się w Urzędzie Gminy przy ul. Skrzyńskich 1 w Garbatce-Letnisku w pok. Nr 9 lub 19 (na pierwszym piętrze) lub na stronie internetowej pod linkiem: <http://www.garbatkaletnisko.pl/projekt-drogi-wojewodzkiej/>.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 48 62 10 194 wew. 23



Spotkanie z mieszkańcami Os. Piłsudskiego

Dnia 22 lutego 2024 roku odbyło się spotkanie Wójta Teresy Fryszkiewicz, Przewodniczącego Rady Gminy Włodzimierza Mazura oraz Wykonawcy zadania inwestycyjnego pn.: „Przebudowa dróg gminnych na terenie gminy Garbatka-Letnisko” z mieszkańcami tzw. „Os. Piłsudskiego” w Garbatce-Letnisku.

Spotkanie miało na celu poinformowanie

o podpisaniu Umowy z Firmą MARC-BUD Marek Baran z siedzibą w Pionkach na przebudowę dróg gminnych ul. Wodnej, J. Piłsudskiego, Cisowej, Świerkowej i Modrzewiowej o łącznej długości blisko 1 km. W ramach inwestycji zostanie położona nawierzchnia z kostki brukowej oraz powstaną chodniki i zjazdy do posesji.

Pierwszym etapem niniejszego przedsięwzięcia jest aktualizacja dokumentacji projektowej. Jak zapowiedział Pan Marek Baran – Wykonawca aktualizacja ww. dokumentacji potrwa ok. 3 miesiące, po tym czasie ruszą roboty budowlane. Umowny termin realizacji zamówienia przypada na marzec 2025 rok, jednak deklaruje Wykonawca zakończenie inwestycji przewiduje z początkiem

okresu jesiennego br. Wartość zadania wyniesie 2.385.304,26 zł z czego 1.900.000,00 zł to środki pozyskane z rządowego funduszu Polski Ład.

To kolejna inwestycja drogowa w Gminie Garbatka-Letnisko, która znacząco ułatwi poruszanie się po niej wszystkim użytkownikom ruchu drogowego.

Spotkanie przebiegło w bardzo miłej i spokojnej atmosferze.



Przebudowa mostu w Garbatce Długiej

Wkrótce ruszą pierwsze prace przy przebudowie mostu w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 691 nad rzeką Struga Policka w m. Garbatka Długa. Stary obiekt zostanie rozebrany, a w jego miejsce powstanie nowy, jednoprzęsłowy most. Przy obiekcie wybudowany zostanie również chodnik dla pieszych.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie. Koszt inwestycji to 3.143.248,96 zł, który zostanie pokryty w całości ze środków budżetu samorządu województwa mazowieckiego. Wykonawcą prac jest, nam znana - solidna, firma budowlano-remontowa BU-DREM-1 z Radomia, która wybudowała pomost na terenie GOW POLANKA oraz przebudowała most w msc. Garbatka-Zbuczyn. Planowany czas robót to 7 miesięcy. Na czas trwania robót zostanie zapewniony objazd poprzez budowę most tymczasowy, którym będzie odbywał się ruch.



Przebudowa drogi gminnej w Garbatce Nowej



Rozpoczęła się przebudowa drogi gminnej w msc. Garbatka Nowa. W woli przypomnienia przedmiot zamówienia obejmuje położenie nawierzchni asfaltowej o dł. 613,10. Wartość inwestycji szacuje się na kwotę 868.758,99 zł z czego 734.509,09 zł pozyskano środki z Polskiego Ładu. Pojawia się utrudnienia w ruchu jednak jak zapowiada Wykonawca (BUDROMOST-STARACHOWICE) jeśli warunki atmosferyczne zezwolą to w Święta Wielkanocne będziemy poruszać się po nowej drodze.

Materiał reklamowy: Trzecia Droga PIS - #32000 Szymona Hołowni

Polecam
Szymon Hołowni

1 Cezary
BRYMORA

20 Polska 2050
Szymona Hołowni

**SEJMIK WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO**

**TRZECIA
DROGA**

OKO NA PIONKI

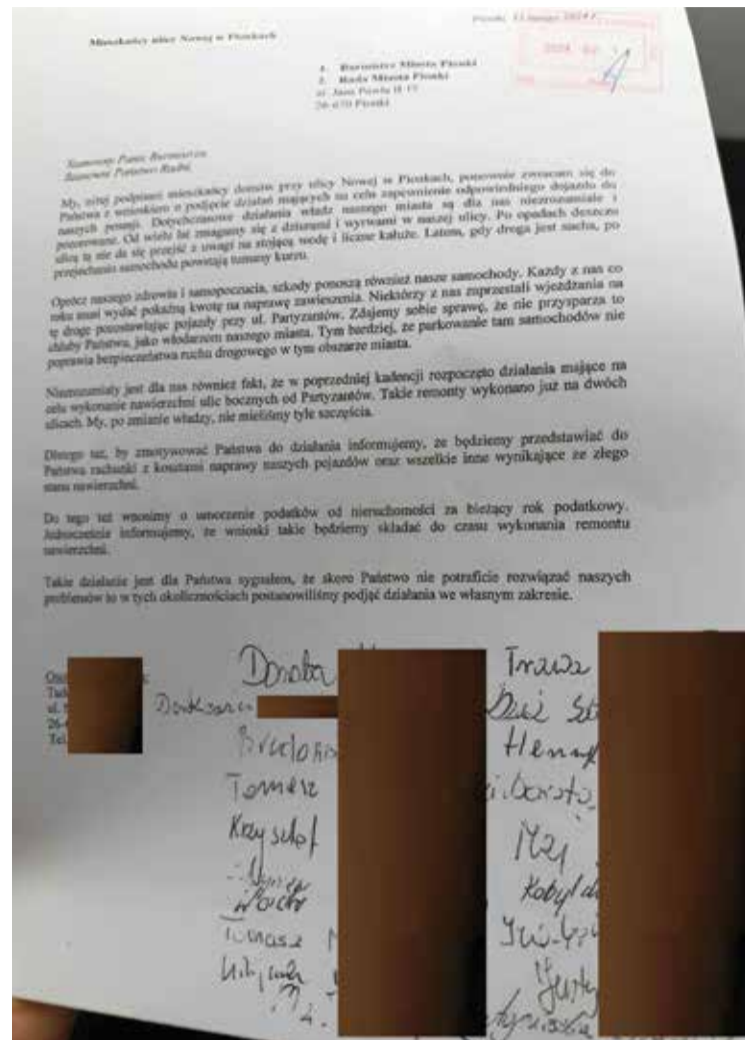
NOWA (OD)NOWA czyli operacja się udała ale pacjent umarł

Jest w Pionkach ulica Partyzantów, mieści się przy niej m.in. Nadleśnictwo Kozienice, jedna z bocznych uliczek jest ulica ... Nowa. Ten trzykropkowy sarkazm jest adekwatny do stanu tej uliczki a nazwa np. Bajoro dużo lepiej oddaje jej stan. Mieszkańcy narzekają, piszą pisma do władz miejskich a w tym czasie pojawiają się kolejne dziury. Chociaż całkiem niedawno zaświtała nadzieja, pojawiły się pieniądze w budżecie miasta, złożony został projekt do Starostwa. I tutaj bajka (na razie) się kończy. Projekt wrócił z wieloma uwagami, a najważniejsza ta związana z szerokością drogi – w terenie to jest 8m, w projekcie (zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania-10m). Po co więc wysłano wniosek o pozwolenie na budowę? Jak twierdzi Dariusz Dygas, kierownik Wydziału Rozwoju i Inwestycji, zrobiono to na prośbę radnego Tomasza Łżywy, twierdzącego, że pomoże w sprawie w Starostwie. - Precedens już był przy innej drodze, więc wniosek wystaliśmy, mówi kierownik Dygas. Jego zdaniem rozwiązaniem jest tzw. ZRID czyli spec. ustawa, która omija uwarunkowania MPZM. Jednak warunkiem jest to, żeby ulica Nowa nie była ulicą ślepa ale przejezdna, połączona z innymi ulicami. Uspokaja,



że nie wiązać się to będzie z przymusowym wyłączeniem, ulica może pozostać o szerokości 8 metrów. Skoro to takie proste to dlaczego tak nie zrobiono? No nie zrobiono. Zwolennik spiskowych

teorii powie, że to jakaś zemsta. Kogo, za co? Znaczący realiów pionkowskich mówi krótko. Kasa, a raczej jej brak powoduje takie markowane działania. Prośba więc do przyszłych władarzy Pionek –



czas na konkretne działania, bo przecież po czynach was poznamy?!

Ps. Zdesperowani mieszkańcy, na początku lutego br., wystosowali do władz miasta

petycję w sprawie ulicy. Pownownie proszą o zajęcie się ich problemem i zapowiadają, że nie będą płacić podatków czy też przysyłać będą miastu rachunki za uszkodzone samochody.

Człowiek najlepszym przyjacielem psa?

W kwietniu 2021 roku opublikowaliśmy wywiad pod tytułem "Bezdomność nie bierze się z niczego", w którym wolontariuszki, znane szerzej głównie ze strony FB "Psy z Kozienic do adopcji", opowiedziały nam o przyczynach bezdomności zwierząt i o tym, jak starają się psom dotkniętym tym problemem pomagać. Teraz, niemal 4 lata później, musimy ze smutkiem skonstatować, że przez ten czas zmieniło się na lepsze niewiele, jeśli cokolwiek, a sytuacja kozienickich psaków jest tak samo trudna, jeśli nie trudniejsza.

Określenie psa mianem „najlepszego przyjaciela człowieka” utarło się już dawno i nie bez przyczyny. Mało kto z tym stwierdzeniem na serio polemizuje, a jeśli już, to raczej nie z powodu niechęci wobec tych zwierząt, a raczej na tle typowania jako „najlepszego przyjaciela” innego gatunku. Szkoda zatem, że za tą powszechną zgodą na nadanie psu jako takiemu nobilitującego statusu nie idzie powszechna troska o to, żeby przyjaźń ta działała tak, jak powinna, czyli z wzajemnością wystarczającą, by każdy pies - już nie „jako taki”, ale ten realnie żyjący i szciekający, chcący kochać i przynależać - mógł liczyć na dom u boku tego, kto podobno widzi w nim przyjaciela.

Do przeglądania strony „Psy z Kozienic do adopcji - wolontariat” zachęcamy, uprzedzając jednak, że często nie jest to lektura całkiem przyjemna, bo oprócz bieżących informacji o psach oczekujących na adopcję, zbyt wiele jest tam o nas - zwykłych mieszkańców gminy i naszej nieczułości, beczności i ignorancji. Fundamentem przyjaźni jest zaufanie. Słyszysz się czasem głupie powiedzenie, by „nigdy nie

ufać psu”, mające chyba wyrażać obawę przed pogryzieniem. Warto jednak zastanowić się, czy moglibyśmy z czystym sumieniem powiedzieć psu, że może i powinien ufać człowiekowi.

Nasz ignorancja daje o sobie znać jeszcze zanim jeszcze pies przyjdzie na świat. Nonsensowne mity, jak np. przekonanie że „suka powinna urodzić chociaż jeden miot”, bądź że sterylizacja wyrządza szcukom jakąś dotkliwą krzywdę, wciąż żyją i mają się świetnie. Efektem są niechciane szczeniaki, których los rzadko bywa godny pozazdroszczenia. Nie nadają się one tak naprawdę do pobytu w schronisku, ze względu na brak odporności na panujące w każdym psim zbiorowisku choroby, rzadko zresztą do schronisk trafiają, ponieważ opcja porzucenia lub podrzucenia wydaje się wielu osobom prostszą. Do schronisk trafiają natomiast w szokująco wielkiej ilości psy wyrzucone z domu na jakimś etapie ich chowania - czasem przy przeprowadzce, czasem bez specjalnego powodu - bo okazuje się, że przyjaźń między człowiekiem i psem często ma datę przydatności, którą wyznacza

znudzenie tego pierwszego bądź pierwsze zetknięcie się z kłopotami typu choroba zwierzęcia lub problemy behawioralne, z reguły zresztą wywołane przez samego właściciela. Co więcej: ludzie, którzy chcą zwierzętom pomagać, też nieraz nieświadomie przyczyniają się do pogorszenia ich losu, o czym wolontariuszki wspominają w apelu, jaki ukazał się na ich stronie 2 marca:

Na efekt nadgorliwości mieszkańców w kwestii zgłaszania do przytuliska psów koczujących przy posesjach (nie pomagały tłumaczenia że to "kawalerzy cieczkowi", którzy za parę dni wrócą do swoich domów) nie trzeba było długo czekać. Zostałyśmy poinformowane przez Kozienicką Gospodarkę Komunalną, zarządzającą przytuliskiem na zlecenie Gminy Kozienice, o rozważanej wywózce psów do schroniska. Dla nas to prawdziwy dramat [...] Jesteśmy w trakcie rozmów z KGK i urzędnikami Gminy. Wiemy, że sytuacja jest trudna. Przytulisko pęka w szwach! Adopcji zero, a tylko w ostatnim tygodniu przywieziono 6 psów! Wszystkie one w dobrej kondycji, bez oznak bezdomno-

ści, niektóre w obrożach. Nieestety właściciele nie kwapią się z ich odbiorem.

Drodzy Państwo: nie każdy biegający samopas pies to zwierzę bezdomne, a jeśli biega ich gdzieś więcej, tym bardziej prawdopodobne jest, że są to psy posiadające dom, acz słabo pilnowane, uganiające się po prostu w tym momencie, jak każe im psia natura, za suczkami. Zgłoszenie ich do wywózki do schroniska nie rozwiązuje żadnego problemu, a jedynie je generuje. No, chyba że za rozwiązanie problemu uznajemy sytuację, gdy znika nam on sprzed oczu i musi się nim zająć ktoś inny.

Na szczęście kozienickie psy mają mimo wszystko i swoich przyjaciół. Są rozumni właściciele, którzy podchodzą do zadania opieki nad nimi z miłością i rozważą. Są też wolontariusze, poświęcający swój czas, energię i pieniądze, by pobyt psów w schronisku był jak najkrótszy i jak najmniej zbliżony do pobytu w więzieniu. Codzienne spacery, zdjęcia psaków do adopcji w Internecie, uświadamiające społeczność lokalną apele... wszystko to prawdziwi przyjaciele psów robią za darmo i z potrzeby serca. Co więcej, mamy w gminie także dobre rozwiązania systemowe: pod adresem kozienice.pl/ochrona-zwierzat.html znajdziecie Państwo obszerną informację o gminnym programie opieki nad zwierzętami, który obejmuje m.in. aż 80% dofinansowanie do znakowania, kastracji lub sterylizacji psów i kotów. Argument

ekonomiczny za zaniechaniem tych ważnych działań traci zatem u nas w znacznym stopniu rację bytu.

Z naszej strony serdecznie polecamy stronę **Psy z Kozienic do adopcji** - wolontariat, gorąco namawiamy też do poszerzania swojej wiedzy na temat zwierząt domowych i obudzenia w sobie iskry współczucia wobec nich. Najlepszym, co można zrobić, jest rzecz jasna adopcja psiaka, ale jeśli dla kogoś jest to w danym momencie niemożliwe...

Nasza gmina liczy 28 664 mieszkańców, a do gminnego przytuliska zagląda tylko garstka wolontariuszy/ek. Możesz to zmienić! Na pewno w naszej gminie jest więcej SZLACHETNYCH SERC, którym los bezdomnych psów nie jest obojętny. Przyjdź. Możesz uczynić ich los lepszym. Psy zamknięte w kojcach potrzebują spaceru i kontaktu człowiekiem. Zapytaj znajomych, powiedz rodzinie i sąsiadom. Może masz ciotkę, która ma dużo energii i właśnie przeszła na emeryturę; samotną sąsiadkę lubiącą zwierzęta; kumpla, który kocha psy. Prosimy w imieniu tych, które same nie mogą prosić. Wierzymy w mieszkańców naszej gminy i mamy nadzieję, że ten apel nie pozostanie bez odpowiedzi. Poszukiwane są świadome osoby, które mogą regularnie poświęcić minimum dwa dni w tygodniu na spacer z kozienickimi bezdomniakami, spacer odbywają się na tygodniu po godzinie 16:00, oraz w weekendy od godziny 12:00. [post z dnia 28.02.2024]

GMINA GRABÓW NAD PILICĄ

ROZMOWA Z ... ROBERTEM RUDECKIM

Pierwsze pytanie nasuwa się samo. Dlaczego zdecydował się Pan kandydować na Wójta Gminy Grabów nad Pilicą?

- Na tę decyzję złożyło się wiele czynników. Od 17 lat jestem mieszkańcem gminy, a od wielu lat widzę jak daleko z tyłu jesteśmy w rozwoju patrząc na okoliczne gminy, chodzi tu praktycznie o wszystkie obszary działalności. Konkretne działania zmierzające do zmian podjąłem już kilka lat temu tj. kandydowałem w poprzednich wyborach samorządowych na urząd Wójta uzyskując 36% poparcia – uważam, że to był bardzo dobry wynik, wielu mieszkańców oddając głos na moją kandydaturę dało jasno do zrozumienia, że chce zmian. W 2018 roku nie był to wynik pozwalający zwyciężyć, ale osobiście uważam, że był to duży sukces, który bardzo mnie podbudował i wzmocnił. Dzięki czemu obecnie bez wahania podjąłem decyzję o ponownym kandydowaniu na urząd Wójta. Kolejnym czynnikiem jest fakt, iż obecnie wielu kandydatów na radach bardzo aktywnie działa i sami zgłaszają chęć współpracy, widąc zaangażowanie a to dodatkowo motywuje. Takie podejście jest dla mnie bardzo ważne, dotychczasowe doświadczenie pracy z zespołem osób gwarantuje sukces, dlatego wspólnie z radnymi stawiam właśnie na otwarte oraz merytoryczne dyskusje a przemyślane inwestycje będą odpowiedzią na potrzeby mieszkańców.

Co najbardziej razi Pana w

obecnym funkcjonowaniu gminy?

- Wizerunek i funkcjonowanie praktycznie wszystkich miejscowości. Wiadomo, że sama miejscowość Grabów na Pilicą zawsze będzie bardziej rozwinięta ze względu na rolę, jaką pełni na obszarze gminy, ale w przeważającej ilości okolicznych miejscowości jest tak, jakby świat się tam zatrzymał 20 lat temu: archaiczne oświetlenie, zły stan dróg, brak miejsc, gdzie mieszkańcy wspólnie mogliby się spotkać i spędzić czas – chodzi mi tu konkretnie o lokalne strefy relaksu z placami zabaw, świetlice czy altany. Wiem, jak to jest ważne, bo sam mam dwoje dzieci i jeśli jest takie miejsce w danej miejscowości, to wiele osób: młodych i starszych z tego korzysta. Jest to kluczowy kierunek działań, aby szczególnie młode pokolenie nawiązywało kontakty międzyludzkie, ponieważ nadmierna cyfryzacja pozbawia racjonalnego myślenia.

Kolejny punkt, który również mnie dotyka to ponowne podwyżki stawki podatku w naszej gminie, gdzie na pierwszy rzut oka można byłoby sobie tłumaczyć ogólnym wzrostem cen. Rzeczywistość jest jednak inna – na podstawie zebranych przez ze mnie danych z okolicznych gmin okazuje się, że to jednak obecny Pan Wójt naszej gminy funduje tak wysokie stawki podatku mieszkańcom.

Okoliczne gminy w ostatnich latach NIE ZWIĘKszały podstawy wymiaru podatku, znaczny wzrost jest tylko w Gminie Gra-

bów nad Pilicą. W porównaniu do roku 2023 jest to wzrost o 39 zł/ha a obecna stawka wynosi 224 zł/ha. W okolicznych gminach te stawki kształtują się na poziomie 120 zł/ha. (Kozienice 105 zł/ha, Głowaczów 120 zł/ha, Stromiec 125 zł/ha, Magnuszew 132,50 zł/ha, Grabów nad Pilicą 224zł/ha). Tak duża stawka podatku, to również wzrost kosztów utrzymania każdego z nas jako mieszkańca.

Jakie pierwsze kroki i działania podjąłbym Pan tworząc gminę przyjazną dla mieszkańca?

- Trzeba zacząć od szybkich działań, które są jednocześnie mało kosztowne a będą z korzyścią dla mieszkańców. Ważnym punktem dla mieszkańców jest funkcjonowanie ośrodka zdrowia. W przypadku dolegliwości lekarz pierwszego kontaktu i zleczone przez niego badania odgrywają kluczową rolę w dalszej diagnostyce. Obecnie tylko dwa razy w tygodniu jest możliwość robienia podstawowych badań krwi, przy czym są jeszcze zapisy, więc czas zbędnie i dodatkowo jest wydłużany. Ten schemat jest do definitywnej zmiany i usprawnienia na korzyść mieszkańców. Stworzenie punktu rehabilitacyjnego – tak, aby mieszkańcy nie musieli szukać pomocy w odległych miejscowościach. Jeśli ktoś ma problemy z poruszaniem się, to szczególnie trudno jest dotrzeć w oddalone miejsca na rehabilitację, często dolegliwości brane są na „przeczekanie” a to potem tylko efekt domina i naprawdę poważnych problemów ze zdrowiem.



Temat oświaty to temat rzeka, ale oświata to inwestycja w przyszłość, też w przyszłość gminy. Obecnie są tylko dwie szkoły na terenie gminy i mimo to, dzieci nie mają zapewnionego ustawowego minimum zajęć edukacyjnych, gdzie takie działanie to zwykłe odbieranie szans na zrównoważony rozwój dzieci. W jednej ze szkół nie ma programu dożywiania wspieranego przez Gminę. Posiłki organizują rodzice przy współpracy ze szkołą, a jedyną opcją zapewnienia posiłku są plastikowe naczynia i sztucze- co

jest trudne do uwierzenia i wymaga natychmiastowych zmian.

Gmina ma być przyjazna dla mieszkańców, wiele osób pracuje w różnych godzinach i poza miejscem zamieszkania, obecnie urząd funkcjonuje wyłącznie w godz. 7-15, jeśli mieszkańcy mają do załatwienia sprawy urzędowe, to muszą brać urlop. Zmiany godzin funkcjonowania urzędu tak, aby jeden dzień był otwarty dłużej zdecydowanie polepszy obsługę mieszkańców. W wielu urzędach taka praktyka sprawdza się od lat.

KOZIENICE ROZMOWA Z ... ANDRZEJEM GOGACZEM

Wiele rzeczy mnie cieszy

Od wielu lat jest pan związany z Kozienicami, szczególnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową gdzie od 1991 roku pełni pan nieprzerwanie funkcję prezesa. Jak to się robi?

- Trzeba umieć współpracować z ludźmi. To jest najważniejsze. Mimo różnych trudności staram się rozwiązywać problemy członków spółdzielni, reagować na ich potrzeby i oczekiwania.

Jest pan też wieloletnim radnym w Kozienicach.

- Tak, w latach 1998-2002 oraz już czwartą kadencję od 2006 roku. Pracowałem w następujących komisjach: Komisji Gospodarki Przestrzennej, Budownictwa, Komunikacji i Bezpieczeństwa Publicznego (gdzie pełniłem funkcję przewodniczącego), Finansów i Rozwoju Gospodarczego, Komisji Rewizyjnej oraz w Komisji Rolnictwa.

Co już udało się zrealizować na terenach Spółdzielni Mieszkaniowej?

- Tylko w ostatniej kadencji, z mojej inicjatywy wykonano teren rekreacyjny przy ul. Nowy Świat – Hamernicka, rozbudowano ul. Nowy Świat wraz z wykonaniem zatok parkingowych i przebudową oświetlenia (na odcinku od ronda ul. Radomskiej do ronda ul. Hamernickiej), dokonano przebudowy ul. Kościuszki (na odcinku od ul. Hamernickiej do Mleczar-

ni) polegającej na wybudowaniu 23 sztuk zatok parkingowych, wybudowano ul. Waryńskiego wraz z wykonaniem oświetlenia (na odcinku od ul. Hamernickiej do istniejącej drogi wykonanej z bloków betonowych sięgającej ul. Kościuszki), rozbudowano i przebudowano oświetlenie uliczne i parkingowe na terenie osiedla Piaski (pomiędzy ulicami Hamernicką, Waryńskiego, Nowy Świat, Piaskową – w 50% koszty przebudowy oświetlenia pokryła Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kozienicach). Wykonanie tych prac poprawiło bezpieczeństwo i estetykę osiedla oraz zmniejszyło koszty zużycia energii elektrycznej.

W tych wyborach również będzie się pan ubiegał o mandat radnego...

- Do ponownego kandydowania do Rady Miejskiej przekonało mnie to, iż spółdzielczość mieszkaniowa boryka i borykać się będzie jeszcze z wieloma problemami, a my jako spółdzielcy współtworzymy w dużej części aglomerację tego miasta. Byłoby dobrze, gdybyśmy mieli swojego przedstawiciela, który rozumie problemy i potrafi szukać pomocy i środków. W minionej kadencji wielokrotnie podejmowałem współpracę z Burmistrzem i Radą Miejską po to by zwiększyć bezpieczeństwo na osiedlach i komfort życia mieszkańców. Cieszy mnie to, że propo-

nowane inicjatywy miały dofinansowanie miasta, co pozwoliło nam spółdzielcom zaoszczędzić środki własne.

Jakie plany na przyszłość?

- W przyszłej kadencji chciałbym się skupić na dokończeniu przebudowy oświetlenia na pozostałej części Osiedla Piaski, Osiedla Pokoju, ul. Lubelskiej, ul. Warszawskiej i ul. Konstytucji 3 maja 21. To także budowa dodatkowych miejsc postojowych na terenie Osiedla Piaski, przebudowa ul. Wójcików i ul. Przemysłowej na odcinku (od ul. Radomskiej do ul. Lubelskiej po dokonanej przebudowie ul. Lubelskiej) – o przebudowę, której wraz z Panem Burmistrzem zabiegałem w kadencji 2018-2024. Widzę potrzebę wykonania siłowni dla dorosłych na świeżym powietrzu, kontynuowania działań przy zwiększaniu bezpieczeństwa na terenie miasta i osiedli mieszkaniowych oraz budowy nowych ścieżek rowerowych.

Bedę też zabiegał o tworzenie nowych miejsc pracy.

W swoich działaniach będę miał również na uwadze ludzi starszych, pokrzywdzonych i słabych.

Moimi najważniejszymi wartościami są rodzina, szacunek i lokalny patriotyzm.

Andrzej Gogacz jest żonaty i ma dwie córki: Emilię i Angelikę.



GMINA JEDLIŃSK ROZMOWA Z... TEODOZJĄ BIEŃ

POTRZEBY MIESZKAŃCÓW NA PIERWSZYM MIEJSCU

Wybory samorządowe zbliżają się wielkimi krokami. Niebawem zdecydujemy, kto zostanie nowym burmistrzem, wójtem, radnym ...

Dzisiaj przedstawiamy panią Teodozję Bień, która w najbliższych wyborach samorządowych ubiegać się będzie o stanowisko Wójta Gminy Jedlińsk.

Dla mieszkańców gminy Jedlińsk jest to osoba bardzo dobrze znana. Obecnie pani Teodozja Bień jest wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Radomskiego, radną z okręgu Jedlińsk-Jastrzębia. Ukończyła studia magisterskie na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie. Pracuje w USC w Jedlińsku. Całe swoje życie zawodowe związała z gminą Jedlińsk. Jest doświadczonym samorządowcem, dla którego dobro mieszkańców jest wartością najwyższą. Aktywnie działa w licznych organizacjach o charakterze charytatywnym, czym udowadnia, że los potrzebujących nie jest jej obojętny. Po wielu latach zgłębiania wiedzy na temat pracy samorządu postanowiła kandydować na wójta gminy Jedlińsk. Teraz chce użyć swojego doświadczenia i wiedzy, aby gmina Jedlińsk otworzyła się na nowe możliwości rozwoju.

Jak sama mówi: *Moja kandydatura jest wyrazem troski o losy całej gminy, jak i poszczególnych miejscowości. Jestem człowiekiem dialogu, dla którego ludzie są wartością nadrzędną, a nie ich poglądy, czy przynależność partyjna. Jako mieszkanka gminy Jedlińsk widzę wiele obszarów działania, które wymagają zmiany, nowego spojrzenia. Wielokrotnie również jako radna powiatu radomskiego dbałam o rozwój naszej gminy.*

Priorytetem moich działań jako Wójta Gminy Jedlińsk będzie aktywne pozyskiwanie środków zewnętrznych, ponieważ w obecnych czasach nie można mówić o rozwoju gminy bez takich środków. Dlatego zamierzam skutecznie aplikować o dotacje na budowę infrastruktury. Ponadto dostrzegam potrzebę zmian na wielu płaszczyznach w naszej Gminie takich jak: kultura, oświata, zdrowie publiczne.

Swoją kadencję pragnę wypełniać w myśl wzajemnego szacunku i zrozumienia. Marzę o gminie, w której potrzeby mieszkańców będą na pierwszym miejscu, gdzie głos poszczególnych osób będzie się liczył.

Czy pani Teodozja Bień zostanie wójtem i tym samym będzie pierwszą kobietą na tym stanowisku w Jedlińsku, okaże się niebawem.

red/


ROZMOWA Z... ROMANEM WYSOCKIM

KAŻDA POMOC MA ZNACZENIE

Jak wygląda sytuacja kozienickiego szpitala? O to właśnie pytamy Romana Wysockiego, Dyrektora SP ZZOOZ Kozienice. Placówka mimo trudnej sytuacji finansowej ma się czym pochwalić, ale wymaga stałego wsparcia. Czy otrzymuje go wystarczająco dużo, aby dalej nieść pomoc dla pacjentów? Jakie są najistotniejsze problemy, z którymi musi się pan mierzyć jako Dyrektor SP ZZOOZ w Kozienicach?

Roman Wysocki: - Decyzją Zarządu Powiatu Kozienickiego przeprowadzono postępowanie w zakresie sporządzenia planu naprawczego dla SP ZZOOZ w Kozienicach przez zewnętrzną kancelarię doradców restrukturyzacyjnych. Analiza dokumentacji trwająca od grudnia 2023 r. do marca 2024 r. wykazała, że trudna sytuacja SP ZZOOZ w Kozienicach nie jest jednostkowa i nie wynika ze złego zarządzania przeze mnie. Niezależni eksperci uznali, że głównym obciążeniem dla Szpitala jest spłata zadłużenia, powstałego w latach ubiegłych, którego obsługa systematycznie wzrasta. W 2019 r. oprocentowanie kredytu wynosiło ok. 4,5%, w 2022 r. osiągnęło poziom 11,3%. Poziom inflacji spowodował wzrost cen dostaw - od 30% do nawet 100%. Ponadto w obecnej sytuacji rynkowej brak kadry medycznej i nakazowy system wynagradzania oraz brak pełnego pokrycia finansowego stanowi zasadniczo największe zagrożenie dla funkcjonowania Szpitala.

Pomimo wszechogarniających trudności, za duży sukces należy uznać fakt prowadzenia bieżącej działalności bez zadłużenia - w latach 2019-2021 tj. w czasie wzmożonego zapotrzebowania na świadczenia medyczne.

Bezpośrednim zagrożeniem dla SP ZZOOZ w Kozienicach jest: brak środków na finansowanie zmian, potrzeba inwestycji

w infrastrukturę, brak możliwości wygenerowania własnych środków finansowych na potrzeby inwestycyjne, problemy z płynnością finansową, wysoki poziom zadłużenia, ujemny kapitał własny, ograniczone możliwości zaciągania pożyczek. Jednakże zauważono zarówno zagrożenia jak i szanse.

Jak obecna sytuacja wpłynie na przyszłe wyniki finansowe SP ZZOOZ w Kozienicach?

- W obecnej sytuacji istnieje zagrożenie kontynuacji działalności Szpitala. Bez wsparcia Organu Założycielskiego, samorządów lokalnych i społeczeństwa, nie uda się utrzymać bieżącej działalności. Nie jest możliwe przedstawienie precyzyjnych danych liczbowych, dotyczących potencjalnego wpływu obecnej sytuacji na przyszłe wyniki finansowe, w przeważającej mierze są one zależne od stanowiska głównego odbiorcy i płatnika świadczeń tj. Narodowego Funduszu Zdrowia, jak i polityki Organu Założycielskiego wobec Szpitala. Wiele placówek medycznych wskazuje, że ich sytuacja ekonomiczna dramatycznie się pogarsza. W nawiązaniu do pojawiających się negatywnych komentarzy godzących w moje dobre imię, obciążających mnie odpowiedzialnością za zadłużenie Szpitala zapewniam, że priorytetem jest dla mnie dobro pacjentów i pracowników, a wszelkie decyzje dotyczące

zarządzania oparte były na doświadczeniu i posiadanej wiedzy, co zostało potwierdzone podczas postępowania audytowego. Od czasu objęcia funkcji Dyrektora SP ZZOOZ w Kozienicach dokładam wszelkich starań, by Szpital nie został przekształcony w spółkę prawa handlowego i nie przeszedł w ręce podmiotu zewnętrznego. Zadłużenie Szpitala powstało w 2010 r. i systematycznie wzrastało, a jego skutki odczuwane są do dzisiaj. Warto zaznaczyć, że nawet podmioty lecznicze, które dotychczas były „na plusie” lub wychodziły na zero- zaczynają generować długi. Koszty prowadzenia działalności przez podmioty lecznicze stale rosną, wpływają na to rosnące roszczenia pracownicze, zwiększone rachunki za prąd, wywóz odpadów medycznych czy rosnące ceny wyrobów medycznych. Niestety, stawki płacone przez NFZ zdecydowanie nie pokrywają wzrostu tych kosztów. Różnice między stawkami, jakie dostają placówki za leczenie, a realnymi kosztami są coraz bardziej jaskrawe.

Jakie perspektywy ma przed sobą SP ZZOOZ w Kozienicach?

- Pomimo kryzysu finansowego, nie ograniczam działalności szpitala. Zamiast tego wykorzystuję jego potencjał i nieustannie staram się go rozwijać. Mam szczęście być otoczony przez pracowników zaangażowanych, pełnych pasji, którzy są dostrze-



gani w wielu plebiscytach, konkursach i otrzymują mnóstwo nagród i wyróżnień. Dzięki naszej wspólnej pracy, wierzę, że uda się sprawić, by trudna sytuacja finansowa SP ZZOOZ w Kozienicach jak najdłużej nie była odczuwalna dla naszych pacjentów.

Czy są planowane działania mające na celu ograniczenie działalności Szpitala?

- Stoję na stanowisku, że jest możliwe utrzymanie dotychczasowej działalności wszystkich komórek organizacyjnych w strukturze Szpitala. Z bieżących doniesień prasowych wynika, że Rząd planuje przeznaczyć większe finansowanie dla służby zdrowia. Uważam, że należy dokonać wszelkich starań, aby utrzymać płynność finansową przez okres 2-3 miesięcy i poczekać na decyzję parlamentarzystów. Mam nadzieję, że Rząd podejmie się rzetelnej

wyceny świadczeń, sprawiedliwej dla wszystkich podmiotów leczniczych.

Zachęcam do korzystania z świadczeń medycznych w SP ZZOOZ Kozienice, ponieważ nie mam wątpliwości, że realizujemy je na najwyższym poziomie. Wielkimi krokami zbliżają się wybory samorządowe, proszę o sygnalizowanie samorządowcom, że SP ZZOOZ w Kozienicach jest dobrem wspólnym każdego mieszkańca naszego regionu, a wszelkie decyzje dotyczące zdrowia i życia olbrzymiej rzeszy pacjentów, będących pod opieką SPZZOOZ w Kozienicach powinny stanowić priorytet dla każdego z nas.

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Magnuszew,

nazywam się Beata Bogucka. Mam 47 lat. Urodziłam się i wychowałam w naszej gminie. Tu chodziłam do szkoły, wyszłam za mąż i z tym miejscem wiązę swoją dalszą przyszłość. Gmina Magnuszew stanowi centrum mojego życia. To tutaj prowadzimy z mężem swoją działalność i tutaj spędzam swój wolny czas. To jest moje miejsce na ziemi i wiem, że myślicie Państwo o naszej gminie w ten sam sposób.

Przez ostatnie 5 lat pełniłam funkcję radnej. Dało mi to nie tylko cenne doświadczenie, ale też doskonałe rozeznanie na temat Państwa potrzeb i oczekiwań. Wiem, gdzie jest przestrzeń do poprawy i gdzie ta poprawa jest wręcz konieczna. Podjęliśmy razem wiele wyzwań, starając się tworzyć lepsze warunki życia w naszej gminie. Jednak to obserwacja wszystkich zależności i procesów, które mają znaczący wpływ na naszą codzienność, spowodowała, że chcę się jeszcze bardziej zaangażować - być głosem mieszkańców i działać w ich sprawie. To właśnie sprawiło, że podjęłam decyzję, by kandydować na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Magnuszew.

Jako Burmistrz, chcę przywrócić Urząd mieszkańcom i sprawić, aby Państwa głos został wysłuchany, a każdy problem znalazł swoje rozwiązanie. Zobowiązuję się do rzetelnej pracy i najwyższego zaangażowania. Wasze zaufanie i wsparcie są dla mnie niezwykle ważne. Wierzę, że razem możemy stworzyć lepsze miejsce dla nas wszystkich. Załatwmy najważniejsze sprawy. Pomóżmy rolnikom, wesprzyjmy przedsiębiorców, zadbajmy o

sprawy zdrowia, bezpieczeństwa i podstawowych wygod. Wybudujemy sieć wodno-kanalizacyjną, zainwestujemy w ścieżki rowerowe i chodniki, zajmiemy się dziećmi i młodzieżą. To z tych spraw składa się nasza codzienność, a wysoka jakość życia powinna być w naszej gminie standardem.

Wraz ze startującymi z mojego komitetu radnymi będziemy dążyć do tego, aby nasza gmina była miejscem, w którym każdy mieszkaniec czuje się bezpiecznie, rozwija się, ma dostęp do wysokiej jakości usług publicznych i jest równo traktowany. Wspólnie zadbamy o aktywną i konstruktywną dyskusję o realnych problemach i potrzebach.

Przede wszystkim chcę Państwa zaprosić do wspólnego działania. Jestem otwarta i gotowa, by wysłuchać Państwa głosów, pomysłów, uwag i oczekiwań. Wiem, że tylko przez ścisłą współpracę możemy kształtować przyszłość naszej małej ojczyzny.

Dziękuję za dotychczasową współpracę i wierzę, że ta zaprowadzi nas dalej: do wygranych wyborów, a w dalszej perspektywie do lepszej przyszłości naszego miasta i gminy.

Liczę na Państwa wsparcie i aktywny udział w nadchodzących wyborach.

Z wyrazami szacunku,

Beata Bogucka

Beata BOGUCKA

KANDYDATKA NABURMISTRZA
MIASTA I GMINY MAGNUSZEW

AKTYWNIEM LOKALNIE REALNIE

Materiał sponsorowany ze środków
KWW BEATA BOGUCKA AKTYWNIEM LOKALNIE REALNIE



**TRZECIA
DROGA**

PSL

**Piotr
Zieliński**

Kandydat do Rady Powiatu
Kozienickiego okręg nr 2 gminy
Głowaczów Grabów Magnuszew

MATERIAŁ KWW TRZECIA DROGA PSL - PI 2024 TRZYMIANA-11032024



5-LETNIA
 WYDŁUŻONA
 GWARANCJA

 Jakość, na której
 możesz polegać

Należy i biegać dalej
Urban Salt

EPSON
Przyjdź, zobacz, doradzimy
**Laptop dla
 Nauczyciela**

 laptop dla
 Nauczyciela

Ab... DELL Technologies

SPRAWDŹ >


**POWERED BY
 ASUS**

 do pracy
 do nauki
 do zabawy

cudy WiFi pełne Cudów

 Z każdym nowym
 rokiem szkolnym
 hakerzy też są
 coraz bardziej
 zaradni.

Kup subskrypcję

pcomp
www.pcomp3000.pl

 Kozienice, ul. Maciejowicka 33
 48 611 02 50

I SPOTKANIE KOLEKCJONERÓW

Jak udało się spotkanie kolekcjonerów, które w poprzednim numerze zapowiadaliśmy? Otóż jak czytamy na stronie FB kawiarni Kulturalna..

Bywają imprezy, które reklamujemy intensywnie. Zdarzają się jednak i takie, którym kameralność służy, stąd pierwsze spotkanie Klubu Kolekcjonera sygnalizowaliśmy jedynie na łamach Tygodnik OKO. 26 lutego gościliśmy czterech kolekcjonerów, i choć mamy oczywiście nadzieję, że kolejne spotkania przyciągną ich więcej, nie mogliśmy nie zaobserwować, że to właśnie kameralność pozwoliła wszystkim obecnym swobodnie rozmawiać i chwalić się przyniesionymi okazami. Mamy nadzieję, że spotkanie to było początkiem czegoś większego, zaczynem integracji kozienickiego środowiska kolekcjonerów, a tymczasem... zapraszamy już dziś, będziemy informować na bieżąco o terminach i wszelkich detalach!

Na kolejne spotkanie panowie umówili się na poniedziałek, 11 marca, na godzinę 18:00.

Kto wie, może tym razem Panów będzie więcej,... a może także dołączą do nich kolekcjonerki?



KONDRAK & SELIM ZNÓW W KULTURALNEJ

Nie tylko seniorów (choć ich w pierwszym rzędzie) zapraszamy już w poniedziałek, 25 marca, o godzinie 18:00 na koncert duetu muzyków wywodzących się darzonej szacunkiem i uznaniem Lubelskiej Federacji Bardów, którzy mieli już przyjemność grać dla Państwa w Kulturalnej, Państwo zaś sygnalizowaliście, że była to przyjemność także dla Was!



KULTuRAP, czyli hip hop w Kawiarni Kulturalna

23 marca, w sobotę, zapraszamy na spotkanie z kozienickim raperem Orderem LG, który od wielu lat tworzy utwory hip-hop (wykonuje i pisze teksty). Od godziny 17 przewidziane są warsztaty (dla zgłoszonych wcześniej chętnych uczestników), na których poznają tajniki tworzenia piosenek hip-hopowych, wskazówki jak napisać rytmiczny rymowany tekst oraz co należy uwzględnić, by utwór dobrze brzmiał z podkładem muzycznym. O godzinie 19, dla wszystkich zainteresowanych osób, występ Ordera Lg, podczas którego zaprezentuje swoje autorskie utwory.

SUPER WYDAJNY I KALORYCZNY
Pellet
 DRZEWNY

ZAPEWNIAMY DOSTAWĘ
691 424 232

 EP Serwis BIS Spółka z o.o., Łuczynów 98a, 26-900 Kozienice
www.epserwis.com.pl